

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



## POLICJANT I STRAŻAK POMOGLI MĘŻCZYŹNIE, KTÓRY ULEGŁ WYPADKOWI

Data publikacji 17.07.2020

**Funkcjonariusze, którzy byli po służbie nawet przez moment nie zawahali się, aby pomóc poszkodowanemu w wypadku drogowym. Mowa o podkom. Marcinie Gilu z Laboratorium Kryminalistycznego KWP w Gorzowie Wlkp. i mł. ogn. Leszku Jankowskim z Komendy Powiatowej PSP w Strzelcach Kraj. Obaj jako pierwsi zauważyli pojazd, który po tym jak dachował, przygniótł swoim ciężarem nieprzytomnego kierowcę. Dzięki reakcji funkcjonariuszy i pomocy innych osób, niedający żadnych oznak życia 35-latek, został wyciągnięty spod samochodu. Profesjonalnie przeprowadzona resuscytacja pozwoliła również przywrócić czynności życiowe u poszkodowanego.**

W czwartek, 16 lipca br., około 17:30, na drodze powiatowej prowadzącej ze Starego Kurowa do Strzelec Krajeńskich wracający ze służby podkom. Marcin Gil - funkcjonariusz Laboratorium Kryminalistycznego KWP w Gorzowie Wlkp. zauważył na polu uszkodzony, leżący na boku samochód osobowy. Kiedy policjant zatrzymał się i sprawdził pojazd, okazało się, że pod wrakiem znajduje się przygnieciony, ranny mężczyzna, który nie dawał żadnych oznak życia. Policjant sam nie był w stanie podnieść uszkodzonego samochodu, dlatego zatrzymał przejeżdżającego drogą busa. Jechało w nim trzech mężczyzn, którzy pomogli policjantowi wyciągnąć spod uszkodzonego samochodu rannego mężczyznę. Z pomocą przyszedł również strażak, który drogą, gdzie doszło do wypadku wracał od znajomych. Mł. ogn. Leszek Jankowski z Komendy Powiatowej PSP w Strzelcach Krajeńskich przystąpił do resuscytacji poszkodowanego. Prowadził ją do czasu przyjazdu powiadomionych o wypadku służb medycznych. Funkcjonariusze odłączyli również akumulator, aby nie doszło do pożaru samochodu. Kilkuminutowa akcja ratownicza pozwoliła na przywrócenie czynności życiowych u poszkodowanego kierowcy. 35-latek został przetransportowany śmigłowcem do szpitala, gdzie trafił pod opiekę medyków.

To kolejne potwierdzenie, że funkcjonariusze są na służbie przez przysłowiowe 24 godziny na dobę, przez 7 dni w tygodniu. Nie ma znaczenia, czy są to policjanci, strażacy czy przedstawiciele innych służb. Funkcjonariusze są zawsze gotowi, aby nieść pomoc, a dzięki współpracy można osiągnąć jeszcze więcej.

(KWP w Gorzowie Wlkp/js)



